ONIEGIN – STYL I DUSZA

Gratka dla miłośników tańca klasycznego, uczta dla tych, którzy lubią wystawne, werystyczne dekoracje dopracowane od żyrandola i sklepienia sufitu po realistycznie namalowany pejzaż w głębi sceny oraz, jak żywe, kwiatki w ogródku. Miłośnicy kunsztownej muzyki, w symfonicznych wręcz brzmieniach, nacieszą się koncertem.

Dominik Muśko, Valentyna Batrak, Dominik Senator i Aneta Kosmowska

To wszystko, do różnych kompozycji **Piotra Czajkowskiego**, w sceniczną całość złączył **Wasilij Miedwiediew**, choreograf baletu „Oniegin", i zaprezentował na scenie Teatru Wielkiego, a plastycznie oprawił słowacki scenograf **Pavol Juraš**.

Dygresyjny poemat Aleksandra Puszkina w baletowej, mrocznej wersji przez lata cieszył się sławą dzięki **Johnowi Cranko**. Swoją wizję „rosyjskiej duszy" przedstawił też **Borys Ejfman**. Miedwiediew po raz pierwszy wystawił „Oniegina" w 1999 roku w Pradze. Na świecie było sześć prezentacji, a duet z II aktu, przejmująca scena głównej pary, jest częścią mistrzowskich popisów.

Idąc literackim śladem, każdy muzyczny akcent precyzyjnie zaznaczając efektownym tańcem, choreograf z Sankt Petersburga opowiada historię zblazowanego panicza, niepotrafiącego docenić miłości i przyjaźni, młodego człowieka, którego niszczy jego własny egoizm.

Oniegin, tańczony i równie wyraziście zagrany przez **Dominika Muśko**, lekceważy uczucie Tatiany (utalentowana, z wdziękiem **Valentyna Batrak**), nie liczy się z nikim...

Świetnie zaznaczyła się druga para. Leński **Dominika Senatora** to czuły narzeczony i stanowczy mężczyzna. Jego ukochana Olga, w interpretacji **Anety Kosmowskiej**, ma w sobie dziewczęcą delikatność i przekorę. Czołowa czwórka z klasą prezentowała się w tańcu klasycznym, zaznaczając jego rosyjski styl i ducha.

W obrazki klasyczne niespodziewanie wpisany został zaskakujący, „stroboskopowy", diaboliczny sen Tatiany. Scena efektowna (popis **Ekateriny Kitaevej-Muśko** jako alter ego Tatiany), ale też ryzykowne, mocne przełamanie inscenizacyjnej konwencji i literacka nadinterpretacja.

Uznanie należy się baletowi Teatru Wielkiego. Sceny zbiorowe (w tym dwa bale) to prawdziwa próba sił. Metamorfoza łódzkiego zespołu jest coraz bardziej widoczna.

Orkiestra pod batutą **Piotra Wajraka** dała prawdziwy popis.

Kto tęsknił za baletową klasyką, ma szansę się nią nacieszyć. Przed premierą realizatorzy, a także dyrektor **Wojciech Nowicki** i Dominik Muśko (szef łódzkich tancerzy), odebrali dyplomy, jakie przyznała im amerykańska Fundacja im. Puszkina, na czele której stoi jego potomek **Kenneth Puszkin**.

We wtorek, o godz. 18.30, „Oniegin" ma Premierę z „Expressem".

RENATA SAS

FOT. JOANNA MIKLASZEWSKA